

109/7/A/2009

WYROK

z dnia 13 lipca 2009 r.

Sygn. akt SK 46/08*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marian Grzybowski – przewodniczący

Mirosław Granat – sprawozdawca

Adam Jamróz

Ewa Łętowska

Andrzej Rzepliński,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 29 czerwca 2009 r., skargi konstytucyjnej Wojciecha Sumlińskiego o zbadanie zgodności:

art. 437 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w części, która zezwala na dokonywanie w postanowieniach wydawanych przez sądy okręgowe zmiany w wyniku rozpatrywania zażaleń prokuratora na postanowienia sądów rejonowych nieuwzględniające wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania polegające na uwzględnieniu tych wniosków i zastosowaniu tymczasowego aresztowania z art. 41 ust. 2 oraz art. 176 i art. 2 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 437 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w części, która zezwala na dokonywanie w postanowieniach wydawanych przez sądy okręgowe zmiany w wyniku rozpatrywania zażaleń prokuratora na postanowienia sądów rejonowych nieuwzględniające wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania polegające na uwzględnieniu tych wniosków i zastosowaniu tymczasowego aresztowania, jest zgodny z art. 41 ust. 2 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417 oraz z 2009 r. Nr 56, poz. 459) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

* Sentencja została ogłoszona dnia 21 lipca 2009 r. w Dz. U. Nr 115, poz. 974.

I

1. Skargą konstytucyjną z 1 sierpnia 2008 r. skarżący wniósł o stwierdzenie, że art. 437 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w części, która zezwala na dokonywanie w postanowieniach wydawanych przez sądy okręgowe zmiany w wyniku rozpatrywania zażaleń prokuratury na postanowienia sądów rejonowych nieuwzględniając wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania polegające na uwzględnieniu tych wniosków i zastosowaniu tymczasowego aresztowania jest niezgodny z art. 2, art. 41 ust. 2 oraz art. 176 Konstytucji.

Skarżący wniósł też o wstrzymanie wykonania postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z 29 lipca 2008 r. (sygn. akt IX Kz 680/08) do czasu rozstrzygnięcia niniejszej skargi konstytucyjnej. Ze względu na uchylenie tymczasowego aresztowania wniosek ten został cofnięty.

Skarżący wskazał, że dobrem konstytucyjnym naruszonym przez zaskarżony przepis jest wolność człowieka z art. 41 Konstytucji. Artykuł ten chroni wolność, ale też ustanawia szczególne przesłanki jej pozbawienia czy ograniczenia. Jednym ze środków służących organom wymiaru sprawiedliwości do pozbawienia wolności jest zastosowanie tymczasowego aresztowania oraz możliwość wydania postanowienia o jego przedłużeniu. Ten środek ogranicza wolność osobistą, ale jest innym instrumentem niż ewentualnie orzeczona kara pozbawienia wolności. Skarżący przypomniał, że aresztowanie nie jest karą w rozumieniu prawa karnego, gdyż tymczasowo aresztowanemu przysługuje domniemanie niewinności. Postępowanie w sprawie tymczasowego aresztowania jest odrębnym postępowaniem od postępowania toczącego się przeciw podejrzanemu, mimo że pozostaje bezpośrednio w związku z tym postępowaniem i toczy się w jego ramach.

Postępowanie w sprawie zastosowania tymczasowego aresztowania dotyczy innej podstawy ograniczenia wolności osobistej. Pomędzy tymi postępowaniami zachodzi relacja środka do celu. Postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z 29 lipca 2008 r. (sygn. akt IX Kz 680/08) w przedmiocie uwzględnienia zażalenia prokuratury na brak zastosowania tymczasowego aresztowania jest ostatecznym orzeczeniem w tej sprawie, gdyż skarżącemu nie przysługuje od niego żaden środek odwoławczy. To orzeczenie zostało doręczone 31 lipca 2008 r. Spełnione zostały zatem przesłanki wniesienia skargi do Trybunału Konstytucyjnego.

Skarżący wskazał, że sąd orzekał na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. Przepis ten daje sądowi okręgowemu możliwość zmiany orzeczenia na podstawie zażalenia prokuratora. Zdaniem skarżącego, niekonstytucyjność tej regulacji polega na braku ograniczenia jej stosowania w odniesieniu do sytuacji zmiany postanowień sądu rejonowego przez sąd okręgowy polegającej na zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania nieuwzględnionego w postanowieniu sądu rejonowego.

Zdaniem skarżącego, na podstawie art. 41 ust. 2 Konstytucji każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia. Stosowanie art. 437 k.p.k. dopuszcza sytuacje, w których nie można odwołać się od postanowienia o pozbawieniu wolności. Rozstrzygnięcie to nie ma formy wyroku, która jest zagwarantowana w art. 41 Konstytucji. Na postanowienie zmieniające orzeczenie sądu rejonowego wydane przez sąd okręgowy nie przysługuje odwołanie.

Skarżący stwierdził, że zgodna z Konstytucją byłaby taka dyspozycja art. 437 k.p.k., która w sprawach rozstrzygających zażalenie prokuratora na postanowienie sądu

rejonowego nieuwzględniające wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania jako środka zapobiegawczego pozwalałaby sądowi okręgowemu – w wypadku niepodzielenia opinii sądu rejonowego na uchylenie tego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Instytucja ta byłaby analogiczna do art. 454 § 1 k.p.k., który zakazuje uniewinnionego w pierwszej instancji skazywać przez zmianę orzeczenia w drugiej instancji.

Skarżący wskazał też, że art. 437 k.p.k. narusza art. 2 Konstytucji. Zdaniem skarżącego, kontrola sądowa jest podstawą budowania państwa prawa i gwarancją wolności obywatelskich. Tymczasowe aresztowanie jest formą pozbawienia wolności osoby, która jest niewinna, gdyż nie została skazana prawomocnym wyrokiem. Tymczasowe aresztowanie powinno być stosowane wyjątkowo, według ściśle określonych zasad.

2. Pismem z 30 grudnia 2008 r. stanowisko zajął Prokurator Generalny, który stwierdził, że art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zakresie, w jakim zezwala sądowi odwoławczemu na zmianę postanowienia sądu pierwszej instancji w sprawie tymczasowego aresztowania w ten sposób, że umożliwia zastosowanie tymczasowego aresztowania w wyniku uwzględnienia zażalenia prokuratora na postanowienie sądu pierwszej instancji, którym ten środek zapobiegawczy nie został orzeczony, jest zgodny z art. 41 ust. 2, art. 176 i art. 2 Konstytucji.

Prokurator zarysował stan faktyczny, na podstawie którego wniesiono skargę konstytucyjną. Wskazał, że skarżący jest podejrzany o to, iż od grudnia 2006 r. do 25 stycznia 2007 r. w Warszawie, powołując się na wpływy w Komisji Weryfikacyjnej ds. Wojskowych Służb Informacyjnych, podjął się pośredniczenia w załatwieniu pozytywnej weryfikacji jednego z oficerów byłych Wojskowych Służb Informacyjnych w zamian za udzielenie korzyści majątkowej. Jest więc podejrzany o popełnienie przestępstwa płatnej protekcji z art. 230 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zm.).

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli postanowieniem z 15 maja 2008 r. (sygn. akt Kp 808/08) nie uwzględnił wniosku prokuratora w sprawie zastosowania wobec podejrzanego środka zapobiegawczego w formie tymczasowego aresztowania. Zdecydował o zastosowaniu środków zapobiegawczych o charakterze nieizolacyjnym (poręczenie majątkowe, dozór policji, zakaz opuszczania kraju). Powyższe postanowienie zostało zaskarżone przez prokuratora. Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 29 lipca 2008 r. zmienił zaskarżone postanowienie w taki sposób, że uchylił orzeczone środki zapobiegawcze i zastosował wobec podejrzanego tymczasowe aresztowanie. Sąd odwoławczy uzasadnił zmianę środka zapobiegawczego odmienną oceną okoliczności sprawy, które przemawiały za zastosowaniem środka zapobiegawczego o charakterze nieizolacyjnym. Środek zapobiegawczy ze względu na stan zdrowia podejrzanego został uchylony. Wobec podejrzanego zostały zastosowane nieizolacyjne środki zapobiegawcze. Skarżący wycofał wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o wstrzymanie wykonania postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z 29 lipca 2008 r.

Przed merytoryczną oceną sprawy Prokurator ocenił dopuszczalność skargi konstytucyjnej. Omówił orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące zastosowania tymczasowego aresztowania, wskazując jego ewolucję. Prokurator podsumował swoją analizę stwierdzeniem, że postanowienie z 29 lipca 2008 r. Sądu Okręgowego w Warszawie, na mocy którego zostało zastosowane wobec skarżącego tymczasowe aresztowanie ma charakter orzeczenia ostatecznego w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji. Skarga konstytucyjna jest dopuszczalna.

Prokurator, przechodząc do merytorycznych rozważań, stwierdził, że argumentacja, jaką posługuje się skarżący, wynika z uproszczonego rozumienia różnych instytucji procedury karnej. Według Prokuratora, skarżący utożsamia tymczasowe aresztowanie z karą pozbawienia wolności. Są to jednak instytucje o różnym charakterze, celu i warunkach stosowania.

Prokurator stwierdził, że tymczasowe aresztowanie jest podobne do kary pozbawienia wolności, ale nie jest z nią tożsame. Celem zastosowania tymczasowego aresztowania jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania. Stosowanie go jest możliwe, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje duże prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu (art. 249 § 1 k.p.k.). Nie można stosować tymczasowego aresztowania, gdy dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania wystarcza inny środek zapobiegawczy (art. 257 § 1 k.p.k.). W k.p.k. podstawy stosowania tymczasowego aresztowania zostały ściśle określone. Prokurator podkreślił, że realizację wolności osobistej zapewniają gwarancje procesowe zawarte w k.p.k. Ich wzmocnienie stanowi nakaz odstąpienia od stosowania tymczasowego aresztowania w razie poważnego niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia oskarżonego albo gdy aresztowanie rodziłoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny (art. 259 § 1 k.p.k.).

Prokurator powołał orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, w którym Trybunał pozytywnie ocenił funkcjonowanie reguł stosowania i kontroli stosowania tymczasowego aresztowania. Według Prokuratora, Trybunał – oceniając ograniczenia możliwości korzystania z konstytucyjnych wolności i praw w kontekście regulacji prawnych związanych ze stosowaniem instytucji tymczasowego aresztowania – nie uznał ich za nadmierne.

Odnosząc się do argumentacji skarżącego dotyczącej zasady domniemania niewinności, Prokurator stwierdził, że jej rozumienie przez skarżącego jest niewłaściwe. Nie zakłada ona bowiem niewinności oskarżonego w toku procesu. Jest to ustawowy zakaz domniemania jego winy przed prawomocnym zakończeniem procesu sądowego. Prokurator przedstawił poglądy doktryny oraz Trybunału Konstytucyjnego na temat zasady domniemania niewinności. Podkreślił, że zasada ta nie pozbawia organu procesowego, na którym ciąży obowiązek rozstrzygnięcia kwestii winy oskarżonego, prawa do tego, aby przy rozstrzygnięciu kwestii incydentalnych, prowadzących do ustalenia prawdy, stosował przewidziane w ustawie środki służące zabezpieczeniu prawidłowego toku postępowania, także tymczasowe aresztowanie.

Prokurator przypomniał, że tymczasowe aresztowanie wiąże się z ograniczeniem wolności osobistej, ale nie jest tym samym, czym orzeczona kara pozbawienia wolności. Z istoty tymczasowego aresztowania wynika, że zastosowanie tego środka w postępowaniu przygotowawczym nie może być traktowane jako naruszenie zasady domniemania niewinności. Nie można z zasady domniemania niewinności wyprowadzać wniosku, że osoba, która nie została skazana prawomocnym wyrokiem, nie może być na żadnej podstawie pozbawiona wolności.

Zdaniem Prokuratora, skarżący nie uwzględnia całej treści art. 41 ust. 2 Konstytucji. Skarżący wskazał, że tymczasowe aresztowanie narusza zasadę domniemania niewinności, gdyż pozbawia wolności osobę, której wina nie została jeszcze stwierdzona prawomocnym wyrokiem. W związku z tym, według Prokuratora, skarżący prezentuje pogląd, że tymczasowe aresztowanie nie naruszałoby zasady domniemania niewinności, gdyby było orzekane wobec osoby, której winę sąd prawomocnie ustalił.

Przy rozpoznawaniu zażalenia na środek zapobiegawczy sąd odwoławczy ma jedynie obowiązek rozważyć, czy istnieją przesłanki jego stosowania oraz czy nie

zachodzą okoliczności nakazujące odstąpienie od danego środka. Zdaniem Prokuratora, niezasadne jest doszukiwanie się przez skarżącego analogii między reformatoryjnymi orzeczeniami sądów odwoławczych podejmowanymi w trybie art. 437 k.p.k. a orzeczeniami sądów odwoławczych podejmowanymi w trybie art. 454 k.p.k. W tym ostatnim wypadku orzeczenie miałoby charakter orzeczenia kończącego postępowanie i skazującego osobę ostatecznie tylko w jednej instancji.

Prokurator podniósł, że reformatoryjne orzeczenie sądu odwoławczego, w wyniku którego zostało zastosowane tymczasowe aresztowanie (wskutek zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji odmawiające zastosowania tymczasowego aresztowania), nie przestaje być orzeczeniem odwoławczym, na które dalsze zażalenie nie przysługuje. Ta teza znajduje odzwierciedlenie w doktrynie i orzecznictwie sądów powszechnych.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania, Prokurator wskazał, że art. 437 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim dopuszcza reformatoryjne orzekanie przez sąd odwoławczy w kwestii zastosowania tymczasowego aresztowania, jest zgodny z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Sprawa dotycząca zastosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżącego została rozstrzygnięta orzeczeniem sądu. Podlegała dwukrotnej ocenie faktycznej i prawnej dokonanej najpierw przez sąd pierwszej instancji, a następnie przez sąd odwoławczy.

Brakuje podstaw uznania, że kwestionowana regulacja narusza art. 2 Konstytucji, zwłaszcza wobec sposobu sformułowania zarzutu w skardze konstytucyjnej.

3. Pismem z 29 kwietnia 2009 r. Marszałek Sejmu wniósł o stwierdzenie, że art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w części, która zezwala na dokonywanie w postanowieniach wydawanych przez sądy okręgowe zmiany w wyniku rozpatrywania zażaleń prokuratury na postanowienia sądów rejonowych nieuwzględniające wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania polegającej na uwzględnianiu tych wniosków i zastosowaniu tymczasowego aresztowania, jest zgodny w powołanymi w skardze konstytucyjnej wzorcami kontroli.

Marszałek omówił stan faktyczny, na podstawie którego wniesiono skargę konstytucyjną, a następnie dokonał analizy zaskarżonych przepisów. Wskazał, że w doktrynie przyjmuje się, iż kontrola instancyjna, którą realizuje sąd w postępowaniu odwoławczym, pełni funkcję korekcyjną, stymulacyjną i precedensową. W celu realizacji powyższych funkcji sąd odwoławczy może po rozpoznaniu środka odwoławczego: 1) utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie; 2) zmienić je w całości lub w części; 3) uchylić je w całości lub w części i wtedy umorzyć postępowanie lub przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

Marszałek wskazał, że w omawianej sprawie sąd skorzystał z możliwości zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji przez uchylenie orzeczonych wobec podejrzanego środków zapobiegawczych o charakterze nieizolacyjnym i w ich miejsce zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące.

Odnosząc się do zgodności kwestionowanej regulacji z konstytucyjną zasadą wolności, Marszałek przywołał orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w tej kwestii.

Ponadto wskazał, że nie można uznać, iż orzeczenie sądu odwoławczego oparte na ustaleniach odmiennych od ustaleń sądu niższej instancji staje się z tego powodu orzeczeniem pierwszoinstancyjnym, od którego przysługuje środek odwoławczy. Powołując stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, Marszałek potwierdził, że przyjęcie założenia, iż sąd apelacyjny staje się sądem pierwszej instancji, skutkowałoby trójinstancyjnością postępowania.

Zarzuty objęte skargą konstytucyjną odnoszą się nie tylko do organu prowadzącego kontrolę instancyjną, lecz także do możliwości wydania na ich podstawie orzeczenia reformatoryjnego. Zdaniem Marszałka, nie jest zasadne porównywanie reformatoryjnych orzeczeń sądów odwoławczych wydanych na podstawie art. 437 k.p.k. w odniesieniu do środka zapobiegawczego, i orzeczeń sądów odwoławczych podejmowanych w trybie art. 454 k.p.k., zgodnie z którymi sąd odwoławczy nie może skazać uniewinnionego w pierwszej instancji. W drugim wypadku orzeczenie miałoby charakter orzeczenia kończącego postępowanie i skazywało osobę w jednej instancji, podczas gdy w omawianym wypadku, na podstawie art. 253 § 2 k.p.k., środek zapobiegawczy zastosowany przez sąd może być w postępowaniu przygotowawczym uchylony lub zmieniony na łagodniejszy również przez prokuratora.

W wypadku stosowania tymczasowego aresztowania skarżący nie jest pozbawiony jakiegokolwiek możliwości starania się o zmianę środka zapobiegawczego. Na poparcie tej tezy Marszałek Sejmu powołał orzecznictwo sądów powszechnych oraz wypowiedzi przedstawicieli doktryny.

Po analizie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej dwuinstancyjności postępowania, Marszałek uznał, że kwestionowana regulacja jest zgodna z tą zasadą.

Marszałek zwrócił też uwagę, że nie sposób odnieść się do domniemanego naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego z art. 2 Konstytucji, gdyż skarżący użył go przede wszystkim jako wzmocnienie argumentacji dla wskazanych wzorców kontroli. W związku z tym uznał, że kwestionowana regulacja jest zgodna z zasadą demokratycznego państwa prawnego.

II

Na rozprawie 29 czerwca 2009 r. pełnomocnicy skarżącego podtrzymali argumentację przedstawioną w skardze konstytucyjnej. Dokonali wykładni językowej art. 41 ust. 2 Konstytucji i podkreślili, że przepis ten dotyczy również tymczasowo aresztowanego. Pełnomocnicy omówili wolność osobistą człowieka, która – ich zdaniem – jest dobrem podstawowym, które musi być chronione za pomocą szerokich konstytucyjnych gwarancji.

Uznali również, że art. 2 Konstytucji gwarantuje poczucie bezpieczeństwa prawnego i może być wzorcem kontroli w niniejszej skardze konstytucyjnej.

Przedstawiciel Sejmu podtrzymał stanowisko wyrażone w formie pisemnej.

W trakcie rozprawy Prokurator Generalny zmodyfikował swoje stanowisko i wniósł o uznanie, że art. 437 k.p.k. jest zgodny z art. 176 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 2, art. 41 ust. 2 oraz art. 176 ust. 2 Konstytucji. Prokurator uznał, że art. 41 ust. 2 odnosi się jedynie do zatrzymanego, zatem w wypadku tymczasowo aresztowanego przepis ten jest nieadekwatnym wzorcem kontroli.

Uczestnicy postępowania udzielili stosownych wyjaśnień Trybunałowi Konstytucyjnemu odnośnie zagadnień poruszonych w skardze konstytucyjnej.

Po zamknięciu rozprawy, pismem z 4 lipca 2009 r. pełnomocnik skarżącego przedstawił załącznik do protokołu z rozprawy z 29 czerwca 2009 r. w związku ze zmianą stanowiska Prokuratora Generalnego. Zdaniem pełnomocnika art. 41 ust. 2 Konstytucji został wprowadzony jako gwarancja, że praktyki reżimów totalitarnych, gdzie osoby znikają bez wiedzy najbliższych, nie powtórzą się. Stanowisko Prokuratora – w ocenie pełnomocnika – oznacza, że z konstytucyjnej ochrony zostają wyjęte przepisy k.p.k., zapewniające rodzinie i najbliższym prawo do informacji o pozbawieniu wolności, gdy doszło do niego w wyniku trybu innego niż zatrzymanie. Teza Prokuratora Generalnego,

że art. 41 ust. 2 Konstytucji odnosi się tylko do zatrzymanych jest sprzeczna z językową i systemową wykładnią tego przepisu. Pełnomocnik stwierdził, że konsekwencją interpretacji wskazanej przez Prokuratora byłaby sytuacja, w której art. 261 k.p.k. ustanawiający obowiązek zawiadomienia osoby najbliższej dla aresztowanego nie podlegałby ochronie konstytucyjnej.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Dopuszczalność skargi konstytucyjnej w niniejszej sprawie.

1.1. Na wstępie Trybunał Konstytucyjny zbada, czy niniejsza skarga konstytucyjna spełnia przesłanki dopuszczalności. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Skarżący uważa, że art. 437 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) narusza art. 41 ust. 2, art. 176 i art. 2 Konstytucji. Jego zdaniem, kwestionowana regulacja w części, w jakiej nie wyłącza możliwości zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania przez sąd odwoławczy w wyniku rozpoznania zażalenia prokuratora na postanowienie sądu pierwszej instancji, który nie znalazł podstaw do stosowania tego środka, pozbawiają skarżącego możliwości odwołania się od tego rozstrzygnięcia. To narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego.

W *petitum* skargi konstytucyjnej wskazano, że wzorcem kontroli jest cały art. 176 Konstytucji, który składa się z dwóch ustępów, jednak w uzasadnieniu skarżący wywodzi, że kwestionowane przepisy naruszają zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego wyrażoną w art. 176 ust. 1 Konstytucji. Nie kwestionuje więc tego, że ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przez sądami określają ustawy (art. 176 ust. 2 Konstytucji). Trybunał Konstytucyjny uznał, że w tym zakresie dopuszczalne jest odwołanie się do zasady *falsa demonstratio non nocet* i przyjęcie, że wzorce kontroli powinny być rekonstruowane z uwzględnieniem argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu. Zastosowanie zasady procesowej, zgodnie z którą decydujące znaczenie ma istota sprawy a nie jej oznaczenie, jest niezbędne, gdy chodzi o zarzut naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania.

Skarżący nie wykazał natomiast, jakie konstytucyjne wolności i prawa, które mogłyby być naruszone przez art. 437 k.p.k., wynikają z art. 2 i art. 176 ust. 2 Konstytucji. W związku z tym w zakresie tych wzorców Trybunał Konstytucyjny umorzy postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W skardze skarżący udowodnił, że wykorzystał przysługujące mu w toku instancji środki ochrony praw. Jako ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie podał postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie, IX Wydział Karny Odwoławczy z 29 lipca 2008 r. (sygn. akt IX Kz 680/08).

W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny musi rozważyć, czy postanowienie sądu wskazane przez pełnomocnika skarżącego jako naruszające wolność osobistą, ma charakter ostatecznego rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 79 Konstytucji.

1.2. Jednym z warunków wniesienia skargi konstytucyjnej jest uzyskanie ostatecznego rozstrzygnięcia o prawach lub wolnościach skarżącego. Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) skarżący przed wniesieniem skargi musi wyczerpać drogę prawną. Trybunał Konstytucyjny pragnie przypomnieć, że zagadnienie ostateczności rozstrzygnięcia było wielokrotnie przedmiotem jego rozważań.

W orzecznictwie utrwalił się pogląd, że orzeczenie władzy publicznej ma charakter ostateczny, gdy skarżącemu nie przysługuje już od niego środek odwoławczy, ani też nie toczy się żadne postępowanie, w ramach którego orzeczenie to może zostać zmienione lub uchylone. Trybunał Konstytucyjny może wkroczyć dopiero po wyczerpaniu wszelkich procedur pozwalających na rozstrzygnięcie sprawy. Skarga konstytucyjna spełnia więc przesłankę przewidzianą w art. 79 Konstytucji dopiero wtedy, gdy nie istnieją już żadne możliwości poddania wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia przewidzianej kontroli procedurą (por.: postanowienie TK z 20 maja 1998 r., sygn. Ts 76/98; OTK ZU nr 1/1999, poz. 53, z 5 grudnia 1997 r., sygn. Ts 14/97, OTK ZU nr 1/1998, poz. 9, z 21 stycznia 1998 r., sygn. Ts 27/97, OTK ZU nr 2/1999, poz. 19, z 1 września 1998 r., sygn. Ts 107/98, OTK ZU nr 1/1999, poz. 79).

Kwestia ostateczności postanowień wydawanych w toku postępowania karnego była analizowana przez Trybunał Konstytucyjny, a jego poglądy dotyczące ostateczności postanowienia o tymczasowym aresztowaniu ulegały zmianie.

Początkowo Trybunał wskazywał, że przewidziane w procedurze karnej rozstrzygnięcia w sprawie środków zapobiegawczych nie noszą znamion *rei iudicatae* ani nie są objęte zasadą *ne bis in idem*, gdyż oskarżonemu zawsze przysługuje wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego.

W postanowieniu z 10 stycznia 2001 r. (sygn. SK 2/00, OTK ZU nr 1/2001, poz. 6) Trybunał Konstytucyjny uznał, że postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania nie ma charakteru ostatecznego rozstrzygnięcia. Podobne stanowisko zajął Trybunał Konstytucyjny, orzekając w sprawie o sygn. Ts 21/01 (postanowienie z 19 marca 2001 r., OTK ZU nr 5/2001, poz. 150 – kwestia ostateczności postanowienia sądu o wyłączeniu sędziego). Orzecznictwo Trybunału dotyczące tej kwestii nie jest jednak jednolite.

W wyroku z 17 lutego 2004 r. (sygn. SK 39/02, OTK ZU nr 2/A/2004, poz. 7) Trybunał Konstytucyjny uznał, że zarządzenie Prokuratora w sprawie jego obecności podczas kontaktów tymczasowo aresztowanego z obrońcą jest ostateczne w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że każde postępowanie w sprawie tymczasowego aresztowania, wszczęte na skutek złożenia odpowiedniego wniosku, jest postępowaniem nowym, toczącym się niejako od początku aż do chwili jego prawomocności, w tym wypadku równoznacznej z ostatecznością orzekania w odniesieniu do tej kwestii. W przeciwnym wypadku kontrola konstytucyjności podstawy zastosowania (czy przedłużenia) tymczasowego aresztowania mogłaby przynieść osobie wskazującej na naruszenie jej konstytucyjnych praw i wolności efekt dopiero wówczas, kiedy nie miałyby już dla niej w istocie żadnego znaczenia; niweczyłoby to w konsekwencji wymiar gwarancyjny skargi w odniesieniu do osoby najbardziej zainteresowanej skutecznością deklarowanej konstytucyjnie gwarancji (por. wyrok z 24 lipca 2006 r., sygn. SK 58/03, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 85).

Odnosząc się do niniejszego zagadnienia, w badanej sprawie należy przede wszystkim przywołać cel samej instytucji skargi konstytucyjnej. Służy ona eliminacji z systemu prawa przepisów niezgodnych z Konstytucją, czyli takich, których dalsze stosowanie narusza określone prawo lub wolność konstytucyjnie chronioną. Zdaniem Trybunału, właśnie w kontekście celu skargi konstytucyjnej należy odczytywać wymóg

ostateczności orzeczenia, które powinno zapaść w sprawie skarżącego. Należy doprowadzić do takiego stanu, by określone prawo czy wolność skarżącego nie mogły być dłużej naruszane w majestacie obowiązującego prawa. Istotą skargi konstytucyjnej jest skuteczna ochrona wolności i praw, bez względu na to, w jakiej fazie i w jakim aspekcie postępowania karnego nastąpiło ewentualne ich naruszenie.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału istotą orzeczenia ostatecznego w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji jest jego związek z danym prawem lub wolnością konstytucyjnie chronioną, nie zaś związek z toczącym się innym postępowaniem, nawet gdyby postępowanie to z punktu widzenia organu je prowadzącego miało charakter główny i zasadniczy, natomiast postępowanie, w wyniku którego wydano orzeczenie dotyczące praw i wolności skarżącego, należało uznawać za jedynie poboczne, dodatkowe czy służebne wobec postępowania głównego.

Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie podzielił wyżej wskazane poglądy. Uznał, że postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania rozstrzyga ostatecznie o wolności osobistej w okresie, na jaki wymieniony środek został zastosowany (wyrok z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108).

Zastosowanie tymczasowego aresztowania wiąże się z ograniczeniem wolności osobistej, przy czym jest czymś zupełnie innym niż ewentualnie orzeczona kara pozbawienia wolności. Jest to postępowanie odrębne od postępowania karnego toczącego przeciwko tymczasowo aresztowanemu, mimo że pozostaje z nim w bezpośrednim związku i toczy się w jego ramach.

1.3. W związku z wyżej przedstawioną analizą Trybunał Konstytucyjny uznał, że postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z 29 lipca 2008 r. jest ostatecznym rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie. Skarżącemu nie przysługuje już żaden środek odwoławczy. Tym samym nie ma podstaw do umorzenia postępowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, co jest równoznaczne z koniecznością merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej w kontekście wskazanych wzorców (por. wyrok o sygn. SK 58/03). Przedmiotowa skarga konstytucyjna jest dopuszczalna.

2. Przedmiot kontroli. Problem konstytucyjny.

Skarżący w rozpatrywanej skardze konstytucyjnej zakwestionował konstytucyjność art. 437 k.p.k., który brzmi: „§ 1. Po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Dotyczy to odpowiednio rozpoznania środka odwoławczego od uzasadnienia orzeczenia. § 2. Jeżeli pozwalają na to zebrane dowody, sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, lub uchyla je i umarza postępowanie; w innych wypadkach uchyla orzeczenie i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; przepis art. 397 stosuje się odpowiednio”.

Został zaskarżony art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w części, która zezwala na dokonywanie w postanowieniach wydawanych przez sądy okręgowe zmiany w wyniku rozpatrywania zażaleń prokuratora na postanowienia sądów rejonowych nieuwzględniające wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania polegającej na uwzględnieniu tych wniosków i zastosowaniu tymczasowego aresztowania.

Problem konstytucyjny wskazany w skardze konstytucyjnej polega na tym, że zdaniem skarżącego kwestionowana regulacja nie przewiduje kontroli legalności i

zasadności reformatoryjnego orzeczenia sądu w sprawie zastosowania tymczasowego aresztowania.

W zakresie orzekania reformatoryjnego o zastosowaniu tymczasowego aresztowania sąd odwoławczy może zmienić zaskarżone postanowienie i orzec odmiennie co do istoty, postanawiając o zastosowaniu tego środka. W tym wypadku zastosowanie tymczasowego aresztowania następuje na mocy postanowienia sądu odwoławczego. Na postanowienie to nie przysługuje zażalenie. Oskarżony nie ma prawa do odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności pozbawienia wolności. Może on składać wniosek z art. 254 § 1 k.p.k., tj. może składać w każdym czasie wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego (w tym o zastosowaniu tymczasowego aresztowania). W sprawie wniosku rozstrzyga, najpóźniej w ciągu 3 dni, prokurator, a po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu – sąd, przed którym sprawa się toczy. Zgodnie z art. 254 § 2 k.p.k. na postanowienie w sprawie wniosku oskarżonemu zażalenie przysługuje tylko wtedy, gdy wniosek został złożony po upływie co najmniej 3 miesięcy od dnia wydania postanowienia w sprawie tymczasowego aresztowania dotyczącego tego samego oskarżonego.

Pojawia się wątpliwość, czy taka regulacja nie narusza art. 41 ust. 2 (wolność osobista, prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia legalności pozbawienia wolności nie na podstawie wyroku sądowego), art. 176 ust. 1 (prawo do dwuinstancyjnego postępowania sądowego) Konstytucji.

3. Ocena konstytucyjności kwestionowanej regulacji.

W niniejszej sprawie Trybunał Konstytucyjny musi rozstrzygnąć konflikt między dwoma dobrami: pierwszym z nich jest podmiotowe prawo (wolność osobista) i sposób jego ochrony, drugim bezpieczeństwo i porządek publiczny, dobro wymiaru sprawiedliwości, sprawność postępowania oraz prawo do rzetelnej procedury sądowej będące komponentami prawa do sądu.

3.1. Istota instytucji tymczasowego aresztowania.

W celu dokonania oceny konstytucyjności zakwestionowanych przez skarżącego przepisów, Trybunał Konstytucyjny przypomni najpierw podstawowe cechy tymczasowego aresztowania.

3.1.1. Tymczasowe aresztowanie jest środkiem zapobiegawczym, który dotkliwie ingeruje w wolność osobistą podejrzanego, pozbawiając go czasowo wolności. Tymczasowe aresztowanie nie jest jednak karą pozbawienia wolności. Z przepisów procedury karnej wynika, że jest ono wyjątkowym środkiem zapobiegawczym, stosowanym dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania, a wyjątkowo także w celu zapobieżenia popełnieniu przez oskarżonego nowego ciężkiego przestępstwa. Zastosowanie tego środka możliwe jest tylko wówczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. Podstawy zastosowania tymczasowego aresztowania zostały wyraźnie sprecyzowane w k.p.k. Może ono nastąpić, gdy zachodzi uzasadniona obawa ucieczki lub ukrywania się oskarżonego (zwłaszcza, gdy nie można ustalić jego tożsamości albo nie ma on w kraju stałego miejsca pobytu), gdy zachodzi uzasadniona obawa mactwa procesowego (np. nakłaniania do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo innego bezprawnego utrudniania postępowania karnego), a także gdy oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej osiem lat, albo gdy sąd pierwszej instancji skazał

go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż trzy lata. Ponadto tymczasowe aresztowanie stosuje się wyjątkowo, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub występku, popełni przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, a zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził (zob. art. 257 i art. 258 k.p.k.). Tymczasowo aresztowanemu przysługuje domniemanie niewinności.

Sposób ukształtowania instytucji tymczasowego aresztowania sprawia, że jest to wyjątkowy środek zapobiegawczy. Ma charakter subsydiarny. Stosowanie aresztowania tymczasowego możliwe jest tylko, o ile mniej ingerujące w wolność osobistą środki zapobiegawcze byłyby niewystarczające (art. 257 § 1 k.p.k.).

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że stosowanie tymczasowego aresztowania jest zabezpieczone wieloma gwarancjami procesowymi wymienionymi w k.p.k. Ułatwiają one ochronę wolności osobistej i realizację prawa do obrony, które jest elementem prawa do sądu.

W świetle judykatury tymczasowe aresztowanie (polegające w swej istocie na odebraniu człowiekowi wolności osobistej), o ile stosowane jest wedle reguł ustalonych w procedurze karnej, mieści się w dopuszczalnych przez Konstytucję ograniczeniach w zakresie korzystania z praw i wolności (art. 31 ust. 3 Konstytucji).

3.1.2. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że tymczasowe aresztowanie jako środek zapobiegawczy, stanowi rodzajowo inną instytucję niż kara pozbawienia wolności. Różnią się one charakterem, celem oraz warunkami stosowania. Nie można zatem odnosić w pełni standardów dotyczących tymczasowego aresztowania do tych, które są brane pod uwagę przy ustalaniu kwestii orzekania o winie oraz o odpowiedzialności karnej.

Postępowanie w sprawie tymczasowego aresztowania jest postępowaniem odrębnym od postępowania karnego, które ma rozstrzygać o winie oraz o odpowiedzialności karnej. Dopuszczając do rozpoznania skargi konstytucyjnej związanej z tymczasowym aresztowaniem, Trybunał Konstytucyjny przesądził o tym, że postępowanie to ma związek z prawem lub wolnością konstytucyjnie chronioną.

Trybunał Konstytucyjny stanowczo podkreśla, że tymczasowe aresztowanie jako środek zapobiegawczy powinno być stosowane tylko w ostateczności, gdy inne, łagodniejsze nie mogą zapewnić realizacji celów postępowania karnego (art. 257 § 1 k.p.k.).

3.2. Gwarancje wolności osobistej z art. 41 ust. 2 Konstytucji.

3.2.1. Trybunał Konstytucyjny jest świadomy, że orzeczenie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania dotyka wolności osobistej człowieka. Wchodzi tym samym w zakres regulacji art. 41 Konstytucji. Zgodnie z art. 41 ust. 1 każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie. Wolność osobista jednostki nie ma bowiem wymiaru absolutnego. Ustrojodawca w treści art. 41 ust. 1 Konstytucji w sposób wyraźny dopuścił możliwość jej ograniczenia, a nawet całkowitego pozbawienia, o ile nastąpi to „na zasadach i w trybie określonych w ustawie” (por. wyrok TK z 11 czerwca 2002 r., sygn. SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41).

Trybunał Konstytucyjny stwierdzając konstytucyjność art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w skarżonym zakresie pragnie podkreślić, iż art. 41 Konstytucji (w całości) ustanawia gwarancje w sytuacjach dopuszczalnego ograniczenia lub pozbawienia wolności osobistej człowieka („wolności osobistej *sensu stricto*”). Trybunał podkreśla, że o

pozbawieniu wolności orzeka sąd, na zasadach i w trybie określonym w ustawie. Tymczasowe aresztowanie, jak wskazano wyżej, jest pozbawieniem wolności, ale nie pełni funkcji kary, lecz stanowi środek zapobiegawczy stosowany w postępowaniu karnym. Taki charakter tymczasowego aresztowania wynika stąd, że w stosunku do osoby dotkniętej tym środkiem, sąd ani nie przeprowadził rozprawy sądowej, ani tym bardziej nie orzekł o winie. Nie ulega jednak wątpliwości, że postanowienie dotyczące tymczasowego aresztowania jest orzeczeniem sądowym. „Prawo odwołania się do sądu” w celu niezwłocznego ustalenia legalności pozbawienia wolności (o jakim stanowi art. 41 ust. 2) nie oznacza konkretnego środka lub instytucji prawnej. Trybunał Konstytucyjny uważa, że ustawodawca ma stworzyć taki mechanizm gwarancyjny, aby sprawy tymczasowego aresztowania znalazły się w sądzie (pod kontrolą sądu). Regulacja tymczasowego aresztowania w skarżonej części art. 437 § 1 i 2 k.p.k., przewidując rozpatrzenie przez sąd odwoławczy zażalenia prokuratora na niezastosowanie tymczasowego aresztowania, spełnia więc warunki wyrażone w art. 41 ust. 2 Konstytucji.

Zgodnie z Konstytucją kontrola legalności pozbawienia wolności musi obejmować nie tylko legalność samej decyzji o pozbawieniu wolności, jej przesłanek i trybu podjęcia, lecz także sposób jej realizacji, w szczególności czas trwania pozbawienia wolności. Kontrolę legalności pozbawienia wolności należy „widzieć możliwie szeroko, zgodnie z zasadami interpretowania konstytucyjnych określeń” (por. P. Sarnecki, *Uwagi do art. 41*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 7).

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że ustrojodawca w sposób szczególny wyznacza w tym wypadku termin rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Orzeczenie sądu musi zostać wydane niezwłocznie. Konstytucja nakłada tym samym na ustawodawcę obowiązek wprowadzenia rozwiązań, które zagwarantują wydanie orzeczenia w tak określonym terminie.

Artykuł 41 ust. 2 Konstytucji nie wyłącza stosowania art. 45 oraz art. 78 Konstytucji. Gwarancje praw jednostki zawarte w obu przepisach uzupełniają się wzajemnie. W konsekwencji do rozpoznawania zażaleń mają zastosowanie gwarancje przewidziane w art. 45 oraz art. 78. Dlatego Trybunał Konstytucyjny uważa, że każde orzeczenie sądu o tymczasowym aresztowaniu rodzi prawo oskarżonego do odwołania się do sądu wyższej instancji albo co najmniej do innego składu tego samego sądu.

Równocześnie Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że sąd, który rozpoznaje zażalenie w sprawie zasadności i legalności zastosowania po raz pierwszy tymczasowego aresztowania, jest sądem odwoławczym. Z tego względu nie jest konieczne przyznanie zainteresowanym osobom dalszych środków prawnych umożliwiających kwestionowanie orzeczenia sądu wydanego w wyniku rozpatrzenia wniesionego zażalenia (por. wyrok TK o sygn. SK 5/02).

3.2.2. Kodeks postępowania karnego przewiduje gwarancje procesowe, dzięki którym wolność osobista jest chroniona oraz zapewniona jest równość broni w postępowaniu sądowym. Przede wszystkim każde zastosowanie tymczasowego aresztowania następuje wyłącznie na podstawie postanowienia sądu (art. 250 § 1 k.p.k.). Istnieje nakaz uchylenia tymczasowego aresztowania, gdy ustaną przyczyny, dla których zostało zastosowane. Strony postępowania mają prawo zaskarżenia postanowienia o tymczasowym aresztowaniu (art. 252 § 1 k.p.k.). Osoba, którą sąd tymczasowo aresztował ma prawo składania wniosków o uchylenie tego środka w każdym czasie (art. 254 § 1 k.p.k.). Przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania obrońca ma prawo wziąć udział

w przesłuchaniu oskarżonego oraz możliwe jest porozumiewanie się oskarżonego z obrońcą podczas jego trwania (art. 249 § 3 i 5 k.p.k.).

Procesową gwarancję dla tymczasowo aresztowanego stanowi także wymóg precyzyjnego wskazywania okresów, na które może być stosowane tymczasowe aresztowanie (art. 251 § 2, art. 263, art. 265 k.p.k.), a także nakaz odstąpienia od stosowania tymczasowego aresztowania, gdy istnieje poważne niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia oskarżonego albo gdyby aresztowanie wiązało się z ciężkimi skutkami dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny (art. 259 § 1 k.p.k.).

Suma wyżej wskazanych gwarancji jest wystarczająca do uznania, że kwestionowane przez skarżącego przepisy nie naruszają Konstytucji. Tymczasowo aresztowany dysponuje bowiem takimi środkami, które umożliwiają mu ochronę jego wolności. Dalszą sprawą jest wywodzenie, czy są one wystarczające z punktu widzenia konstytucyjnych standardów wolności człowieka wyrażonej w art. 41 Konstytucji. Wobec tego, że Trybunał Konstytucyjny jest związany wzorcami przywołanymi przez skarżącego, Trybunał wypowiada się jedynie w granicach wzorca.

3.3. Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu a prawo do dwuinstancyjnego postępowania.

Art. 176 ust. 1 Konstytucji wskazuje na dwuinstancyjność postępowania sądowego. Znaczenie tej regulacji ma podwójny charakter. Po pierwsze, art. 176 ust. 1 Konstytucji ma charakter ustrojowy. Określa sposób zorganizowania systemu sądów. Po drugie, regulacja ta ma charakter gwarancyjny. Uzupełnia bowiem treść art. 78 Konstytucji i konkretyzuje treść prawa jednostki do dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Jest to zatem podmiotowe prawo będące komponentem prawa do sądu. Stanowi jedną z gwarancji prawa do rzetelnego postępowania przy podejmowaniu rozstrzygnięć indywidualnych. Umożliwia kontrolę prawidłowości rozstrzygnięć wydawanych w pierwszej instancji i zakłada, że kontrola będzie sprawowana przez organ kompetentny i niezależny (por. L. Garlicki, *Uwagi do art. 176 [w:] Konstytucja..., op. cit.*, s. 1-2).

3.3.1. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że z art. 176 ust. 1 Konstytucji wynika skierowany do ustawodawcy nakaz takiego ukształtowania „procedury sądowej”, aby przewidziane w niej było prawo wniesienia przez stronę środka zaskarżenia. Gwarancja proceduralnej kontroli postępowania sądowego służy zapobieganiu pomyłkom i arbitralności decyzji podejmowanych w pierwszej instancji (zob. wyrok z 12 czerwca 2002 r., sygn. P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42). Brzmienie art. 176 ust. 1 Konstytucji jest konsekwencją zasady wyrażonej w art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji, że każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Z zestawienia art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji wynika, że decyzje i orzeczenia wydane w pierwszej instancji w „postępowaniu sądowym” powinny podlegać zaskarżeniu do drugiej instancji, a więc rozpoznanie „sprawy” w drugiej instancji powinno podlegać sądowi wyższego rzędu.

Umieszczenie art. 176 ust. 1 w rozdziale VIII Konstytucji „Sądy i Trybunały” nakazuje przyjąć, że użyte w nim pojęcie „postępowanie sądowe” trzeba łączyć z kompetencją zastrzeżoną przez Konstytucję na rzecz sądów, czyli ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji). Polega ono na stosowaniu prawa w sprawach indywidualnych, na merytorycznym rozstrzygnięciu konfliktów indywidualnych. W tym sensie „postępowanie sądowe” z art. 176 ust. 1 Konstytucji oznacza postępowanie, w którym dochodzi do wydania merytorycznego orzeczenia co do istoty sprawy.

Zakres zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wyznaczony został jednak szerzej. Określają go ramy prawa do sądu oraz związanych z nim gwarancji odpowiedniego ukształtowania ustroju i procedury sądowej. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, zakres prawa do sądu wyznaczony jest w ramach szerokiego pojęcia „sprawy”. Termin ten ma charakter autonomiczny na gruncie Konstytucji. W związku z tym Trybunał potwierdza, że „ureczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu będzie obejmowało wszelkie sytuacje – bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej), a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku” (wyrok z 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109; zob. też wyroki z 4 lipca 2002 r., sygn. P 12/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 50 i z 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12). Do kategorii takich praw, o których rozstrzyga sąd sprawujący wymiar sprawiedliwości, należą nie tylko te, które są objęte bezpośrednio gwarancjami konstytucyjnymi, lecz także wszelkie inne prawa, których istnienie wynika z całokształtu obowiązujących regulacji prawa materialnego (zob. wyrok z 26 kwietnia 2005 r., sygn. SK 36/03, OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 40).

Prawo do sądu wzmacnia poręczenie instancyjności jako proceduralnej zasady postępowania sądowego i decyzyjnego. Zgodnie z art. 78 Konstytucji każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydawanych w pierwszej instancji. O ile przedmiotem roszczenia z art. 45 ust. 1 jest „rozpatrzenie sprawy”, o tyle zasada instancyjności dotyczy procesu decyzyjnego, a więc pierwszego rozstrzygnięcia w tej sprawie. Z istoty rzeczy odnosi się więc do pewnego etapu rozpatrywania sprawy.

Według utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego „konstytucyjne prawo zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji stanowi bardzo istotny czynnik urzeczywistniania tzw. sprawiedliwości proceduralnej” (por. wyrok z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158). Gwarancja kontroli orzeczeń wydanych w pierwszej instancji wynika z art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji. Pierwszy z powołanych przepisów daje stronie prawo do ich zaskarżenia, drugi zaś wprowadza zasadę dwuinstancyjnego postępowania sądowego.

Trybunał Konstytucyjny dostrzega swobodę ustawodawcy w kształtowaniu procedur odwoławczych. Z art. 176 ust. 2 Konstytucji wynika, że postępowanie przed sądem, również kształt procedury odwoławczej, określają ustawy. Nie istnieje konstytucyjne wymaganie, by procedura odwoławcza w każdym stadium sprawy zawsze przybierała formę taką, jak w modelu apelacji pełnej.

Konstytucyjny standard postępowania odwoławczego nie ogranicza się jednak do samego tylko dostępu do instancji odwoławczej. Trybunał sformułował bowiem pewne wymagania merytoryczne pod adresem apelacji. Między innymi w wyroku z 12 czerwca 2002 r. Trybunał podkreślił, że „z punktu widzenia regulacji zawartych w Konstytucji środek zaskarżenia powinien być skuteczny w tym sensie, iż powinien umożliwiać merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu odwoławczym (por. wyrok o sygn. P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42). Chodzi o zapewnienie obiektywnej i rzeczywistej kontroli orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (por. wyrok z 13 stycznia 2004 r., sygn. SK 10/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2, wyrok z 16 grudnia 2008 r., sygn. P 68/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 180).

3.3.2. Odnosząc powyższe uwagi ogólne do niniejszej sprawy, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 176 ust. 1 Konstytucji ustanawia zasadę

dwuinstancyjnego postępowania sądowego, z której wynika: 1) dostęp do drugiej instancji (przyznanie stronom środków zaskarżenia); 2) powierzenie rozpoznania sprawy drugiej instancji sądowi wyższego szczebla. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału zasada dwuinstancyjności zapewnia kontrolę rozstrzygnięcia podejmowanego przez sąd pierwszej instancji przez dwukrotną ocenę stanu faktycznego i prawnego sprawy oraz kontroli prawidłowości stanowiska zajętego przez sąd pierwszej instancji. W sprawie kontroli stosowania tymczasowego aresztowania zasada dwuinstancyjności postępowania jest zachowana.

Konstrukcja uregulowana w zaskarżonych przepisach k.p.k. (art. 437 k.p.k.) ma chronić wymiar sprawiedliwości przed zbędnymi czynnościami procesowymi. Zabezpieczenie właściwego toku postępowania karnego stanowi element rzetelnej procedury sądowej, która jest komponentem prawa do sądu. Sąd odwoławczy przy stosowaniu tymczasowego aresztowania musi rozważyć, czy istnieją przesłanki do jego orzekania albo czy nie nastąpiły okoliczności nakazujące odstępianie od danego środka. Nie może jednak zmieniać kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu. Nie dochodzi tu do naruszenia art. 176 ust. 1 Konstytucji. Sprawa stosowania tymczasowego aresztowania – w tym zastosowania go po raz pierwszy – jest bowiem rozpatrywana w dwóch instancjach. Negatywne dla oskarżonego rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji nie sprawia, że staje się ono orzeczeniem w pierwszej instancji, od którego musi przysługiwać odwołanie.

Reformatoryjne orzeczenia sądu odwoławczego, w wyniku którego zostało zastosowane tymczasowe aresztowanie, nie przestaje być orzeczeniem odwoławczym. Zgodnie z przyjętym modelem kontroli na takie rozstrzygnięcie dalsze zażalenie nie przysługuje.

Z zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika możliwość przewidywania działań organów władzy publicznej. Nie znaczy to jednak, że sąd odwoławczy rozpatrujący zażalenie w sprawie środka zabezpieczającego ma wydać jedynie takie orzeczenie, jakiego oczekuje strona wnosząca zażalenie. W przeciwnym wypadku sąd odwoławczy nie miałby możliwości korygowania błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok z 11 marca 2003 r., sygn. SK 8/02, OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 20). Naruszona zostałaby wówczas zasada równości broni, która jest częścią prawa do sądu. Oskarżony dysponowałby bowiem lepszymi środkami procesowymi niż prokurator, a to byłoby niezgodne nie tylko ze standardami wyznaczonymi w Konstytucji, lecz także z wymogami wynikającymi z prawa międzynarodowego.

Z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że postępowanie odwoławcze ma na celu umożliwienie stronie wzruszenia krzywdzącego i zapadłego z naruszeniem prawa rozstrzygnięcia pierwszej instancji. Ma on również chronić wymiar sprawiedliwości przed mnożeniem zbędnych czynności procesowych i ograniczać przekazywanie spraw do ponownego rozpoznania jedynie do wypadków naprawę koniecznych.

Standardy związane z gwarancjami wolności osobistej są uregulowane także w prawie międzynarodowym. Art. 5 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: EKPC albo konwencja) potwierdza prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, zabraniając pozbawienia wolności w innych przypadkach niż enumeratywnie w niej wskazane, i przy zachowaniu procedury prawa wewnętrznego. Jedną z dopuszczalnych przesłanek tego ograniczenia jest aresztowanie w celu postawienia przed właściwym organem, jeżeli istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą lub jeśli jest to konieczne w celu zapobieżenia popełnienia takiego czynu lub uniemożliwienia ucieczki po jego dokonaniu. Zgodnie z art. 6 ust. 2 EKPC każdego oskarżonego o popełnienie czynu

zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą. Przesłanki ograniczeń wolności jednostki wskazane w konwencji muszą być interpretowane restrykcyjnie. Pozostawia to ograniczony margines swobody w kształtowaniu sytuacji prawnej jednostki. Każda decyzja o aresztowaniu musi podlegać kontroli sądowej (por. raport Komisji Praw Człowieka w sprawie Zamir przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 9174/80).

W myśl art. 5 ust. 4 EKPC „każdy, kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem”. Z kolei art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze EKPC gwarantuje każdemu „prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”.

Teza ta znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Z art. 2 Protokołu dodatkowego nr 7 do EKPC (Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364) wynika, że gwarantowane prawo do odwołania w sprawach karnych nie ma charakteru bezwzględny (por. „Art. 2. 1. Każdy, kto został uznany przez sąd za winnego popełnienia przestępstwa, ma prawo do rozpatrzenia przez sąd wyższej instancji jego sprawy, tak w przedmiocie orzeczenia o winie, jak i co do kary. Korzystanie z tego prawa, a także jego podstawy, reguluje ustawa. 2. Wyjątki od tego prawa mogą być stosowane w przypadku drobnych przestępstw, określonych w ustawie, lub w przypadkach, gdy dana osoba była sądzona w pierwszej instancji przez Sąd Najwyższy lub została uznana za winną i skazana w wyniku zaskarżenia wyroku uniewinniającego sądu pierwszej instancji”).

W orzeczeniu w sprawie Winterwerp przeciwko Holandii, sygn. 6301/73, ETPC podkreślił, że postępowanie sądowe w rozumieniu art. 5 ust. 4 EKPC nie zawsze wymaga takich samych gwarancji, jak w rozumieniu art. 6 ust. 1, w wypadku postępowań cywilnych i karnych. Jednakże niezbędne jest to, aby osoba będąca podmiotem takiego postępowania miała dostęp do sądu. W nowszych orzeczeniach ETPC zasada równości broni oraz wymóg osobistego dostępu do czynnika sądowego są postrzegane jeszcze bardziej restryktywnie (por. wyroki ETPC: z 4 lipca 2000 r. w sprawie Niedbała przeciwko Polsce, sygn. 27915/95, z 11 lipca 2000 r. w sprawie Trzaska przeciwko Polsce, sygn. 25792/94, z 19 października 2000 r. w sprawie Włoch przeciwko Polsce, sygn. 27785/95 oraz z 9 stycznia 2001 r. w sprawie Kawka przeciwko Polsce, sygn. 25874/94). Prawo krajowe może zaspokoić tego rodzaju wymogi Konwencji na różne sposoby. Przyjęta metoda powinna zagwarantować, aby druga strona była świadoma istnienia przedstawionych uwag i miała rzeczywistą możliwość odniesienia się do nich.

3.3.3. Podsumowując rozważania w zakresie spełnienia wymogu dwuinstancyjności postępowania, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 437 § 2 k.p.k. jest zgodny z tą zasadą. Zakres prawa do obrony jest między innymi kształtowany przez prawo do zaskarżania decyzji procesowej. Wybór modelu kasatoryjnego – jak to postuluje skarżący – pełniej realizuje zasadę kontroli procesu karnego. Taki model nie jest jednak konieczny w wypadku stosowania tymczasowego aresztowania, które – jak to wskazano powyżej – jest środkiem mającymi zabezpieczyć prawidłowość i rzetelność postępowania o odpowiedzialności karnej. Nie rozstrzyga natomiast ostatecznie o statusie prawnym zatrzymanego.

4. Problem umorzenia postępowania w zakresie badania zgodności art. 437 k.p.k. z zasadą demokratycznego państwa prawnego.

4.1. Zdaniem skarżącego, możliwość pozbawienia wolności bez wyroku sądu, a zarazem bez możliwości odwołania się od postanowienia sądu narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego. Z tej zasady wynika wymóg sądowej kontroli rozstrzygnięć o prawach i wolnościach jednostki. Kodeks postępowania karnego przewiduje prawo zaskarżenia postanowienia o tymczasowym aresztowaniu (art. 252 § 1 k.p.k.), nie uwzględnia ono jednak reguł *ne peius*, mimo że rozstrzyga o faktycznym ograniczeniu wolności osobistej.

4.2. W związku z tym, że wzorcem kontroli wskazanym przez skarżącego jest art. 2 Konstytucji („Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”), nasuwa się pytanie, czy przepis ten z uwagi na jego treść może stanowić konstytucyjny wzorzec kontroli przepisów kwestionowanych w drodze skargi konstytucyjnej. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji prawo do wystąpienia ze skargą przysługuje „każdemu, czyje konstytucyjne prawa lub wolności zostały naruszone”, a zatem wzorcem kontroli w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną może być zasadniczo tylko taki przepis konstytucyjny, który statuuje określone prawo lub wolność. W niniejszej sprawie przepisami takimi są art. 41 ust. 2 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Trybunał od momentu wejścia w życie obowiązującej Konstytucji wiele razy podkreślał, że szeroki katalog praw i wolności wymienionych w rozdziale II Konstytucji obejmuje i zasadniczo wyczerpuje pojęcie „konstytucyjnych wolności lub praw”, o których mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji. W interpretacji przepisów zawartych w tym rozdziale mogą być pomocne klauzule generalne, takie jak klauzula demokratycznego państwa prawnego, ale nie one będą stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej. Podstawy takiej należy szukać w konkretnych postanowieniach Konstytucji statuujących określone prawo lub wolność. Art. 2 Konstytucji oraz inne przepisy wyrażające zasady ogólne mogą natomiast nadal stanowić podstawę do wywodzenia – niewyrażonych wprost w Konstytucji – zasad konstytucyjnych działania organów władzy publicznej. Zasady te nie mają jednak charakteru samoistnych praw lub wolności konstytucyjnych o charakterze podmiotowym (zob. wyrok z 23 listopada 1998 r., sygn. SK 7/98, OTK ZU nr 7/1998, poz. 114; wyrok z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 21/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 144).

4.3. W niniejszej sprawie art. 2 Konstytucji nie może zatem stanowić samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjności prawa. Argumenty skarżącego dotyczące naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego odnoszą się w dużej mierze do hipotetycznej możliwości wydania rozstrzygnięcia przez sąd o odpowiedzialności karnej, na podstawie tego, że oskarżony był tymczasowo aresztowany. To zagadnienie dotyczy jednak nie tyle kontroli konstytucyjności prawa, ile procesu decyzyjnego sędziego. Trybunał Konstytucyjny nie jest władny badać konstytucyjności tego typu spraw.

W związku z tym zachodzi przesłanka umorzenia postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.